

Sygnatura akt IV U 209/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 28-02-2017 r.

Sąd Rejonowy w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Kinga Śliwińska – Buśkiewicz

Protokolant:sekretarz sądowy Emilia Dzwoniarska

po rozpoznaniu w dniu 28-02-2017 r. w Koninie

odwołania W. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

znak (...) - (...) z dnia 09-06-2016r.

w sprawie W. J.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych**

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego

1. zmienia w części zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż odwołujący miał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25-11-2015r. do 24-02-2016r. i nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego pobranego w tym okresie;
2. oddala odwołanie w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz odwołującego kwotę 324 zł (trzysta dwadzieścia cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Kinga Śliwińska – Buśkiewicz

Sygn. akt IV U 209/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 09.06.2016r. znak:(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) orzekł brak prawa W. J. do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie 9.109,38 zł za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. z tytułu zatrudnienia w (...) S.A. (...) K.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że decyzją z dnia 25.11.2015r. przyznano odwołującemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 25.11.2015r. do 22.02.2016r., a decyzją z dnia 02.03.2016r. przyznano mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 23.02.2016r. do 18.11.2016r. (...) S.A. (...) K. wypłacił odwołującemu świadczenie rehabilitacyjne za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r., a wyrokiem Sądu przyznano odwołującemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 01.08.2015r. Zatem skoro odwołujący nabył prawo do renty, to

nie miał prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. i jest zobowiązany zwrócić wypłacone w tym okresie świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 9.109,38 zł.

Odwołujący W. J. wniósł w ustawowym terminie i trybie odwołanie, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, iż nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie 9.109,38 zł za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. z tytułu zatrudnienia w (...) S.A. (...) K., a także wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania odwołujący wywodził, iż najpierw złożył wniosek o rentę, ale ZUS niesłusznie mu jej odmówił, więc będąc niezdolnym do pracy złożył wniosek o świadczenie rehabilitacyjne. Renta została mu przyznana dopiero wyrokiem Sądu z dnia 25.02.2016r., a ZUS w decyzji realizującej ten wyrok zawarł oświadczenie, że wypłaca świadczenie w łącznej kwocie 21.196,34 zł, które zostało obliczone z uwzględnieniem wszelkich wyrównań, potrąceń i odliczeń. Na tej podstawie odwołujący uznał, że wszystkie ewentualne potrącenia zostały przez ZUS wykonane i tym samym nie ma żadnych zobowiązań wobec organu rentowego. Zdaniem odwołującego ZUS w żaden sposób nie wykazał, iż to odwołujący ponosi winę za zaistniałą nadpłatę, a dodatkowo wskazał, że wszystkie świadczenia wypłacone w czasie, gdy nie miał ustalonego prawa do renty były świadczeniami należnymi. Przyczyna, która mogłaby spowodować przyjęcie, że wypłacono nienależne świadczenie rehabilitacyjne ujawniła się dopiero w dniu 18.04.2016r., gdy doręczono odwołującemu decyzję przyznającą mu prawo do renty.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o oddalenie odwołania i o zasądzenie kosztów procesu. Powołano się na argumenty takie same, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podnosząc, iż decyzja z dnia 02.03.2016r. przyznająca świadczenie rehabilitacyjne zawierała pouczenie, że prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługuje osobie, która ma uprawnienie do renty, a zatem odwołujący musiał się liczyć z tym, że wypłacone mu świadczenie jest nienależne i będzie zobowiązany je zwrócić.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. J. w okresie od 01.07.2005r. do 07.03.2016r. był zatrudniony w (...) S.A. (...) K. i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniom społecznym. Był on niezdolny do pracy i w związku z tym ZUS decyzją z dnia 25.11.2015r. przyznał odwołującemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 25.11.2015r. do 22.02.2016r., a decyzją z dnia 02.03.2016r. przyznał mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 23.02.2016r. do 18.11.2016r. Jednocześnie w obu decyzjach ZUS zawarto szereg pouczeń o okolicznościach powodujących brak prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, w tym w przypadku osób uprawnionych do renty z tytułu niezdolności do pracy, przy czym odwołujący na wnioskach o świadczenie rehabilitacyjne zaznacza, iż ubiega się o rentę. Faktycznie świadczenie rehabilitacyjne wypłacił odwołującemu pracodawca, czyli (...) S.A. (...) K. i była to łącznie kwota 9.109,38 zł należna za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. (dowód: zeznania odwołującego k. 32v, dokumenty w aktach ZUS).

Przed przyznaniem prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż już w dniu 30.03.2015r. odwołujący złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, jednakże zarówno Lekarz Orzecznik, jak i Komisja Lekarska ZUS uznali go za zdolnego do pracy i decyzją ZUS z dnia 20.08.2015r. odmówiono mu prawa do renty. Odwołujący zaskarżył tą decyzję i wyrokiem z dnia 25.02.2016r. Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie III U 895/15 przyznał odwołującemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres do dnia 30.07.2015r. poczynszy do daty złożenia wniosku, a następnie prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 01.08.2015r. do dnia 31.12.2016r. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 04.04.2016r. (dowód: dokumenty w aktach Sądu Okręgowego w Koninie sygn. III U 895/15).

Decyzją z dnia 26.04.2016r. ZUS odmówił odwołującemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 08.03.2016r. do 18.11.2016r. w związku z przyznaniem prawa do renty od dnia 01.08.2015r. (dowód: dokumenty w aktach ZUS).

W dniu 19.05.2016r. ZUS ustalił, iż doszło do nadpłaty świadczeń na rzecz odwołującego, gdyż pobrał on jednocześnie świadczenie rehabilitacyjne i rentę, i dlatego decyzją z dnia 09.06.2016r. orzeczono o braku prawa odwołującego do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r. w kwocie 9.109,38 zł i zobowiązano go do zwrotu tej kwoty. (dowód: dokumenty w aktach ZUS).

Zeznania odwołującego oceniono jako wiarygodne, gdyż były one logiczne i korespondowały z dokumentami, z których przeprowadzono dowód w sprawie.

Dokumenty, na podstawie których ustalono stan faktyczny Sąd uznał za całkowicie wiarygodne, bowiem autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowały strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W myśl art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się m.in. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że odwołanie w części zasługiwało na uwzględnienie, a w części podlegało oddaleniu.

Z całą stanowczością należy zauważyć, że świadczenie rehabilitacyjne przyznano odwołującemu na mocy decyzji z dnia 25.11.2015r. na okres od 25.11.2015r. do 22.02.2016r. i decyzji z dnia 02.03.2016r. na okres od 23.02.2016r. do 18.11.2016r., natomiast rentę przyznano odwołującemu wyrokiem z dnia 25.02.2016r. Zatem skoro do dnia 25.02.2016r. odwołujący nie miał przyznanego prawa do renty, to tym samym nie zaistniała przesłanka z art. 18 ust. 7 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, na mocy której odwołujący miałby utracić prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Odwołujący utracił prawo do świadczenia rehabilitacyjnego dopiero za okres od 25.02.2016r. do 07.03.2016r., gdyż dopiero w dniu 25.02.2016r. wyrokiem Sądu przyznano mu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i tym samym dopiero w dniu 25.02.2016r. wystąpiła negatywna przesłanka z art. 18 ust. 7 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, skutkująca utratą przez odwołującego prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Natomiast po ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego w Koninie, na którym odwołujący był obecny, miał on świadomość – wynikającą z pouczeń zawartych w decyzjach ZUS przyznających mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego - że renta jest świadczeniem, które skutkuje utratą prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Zatem świadczenie rehabilitacyjne wypłacone za okres od 25.02.2016r. do 07.03.2016r. było świadczeniem nienależnym w myśl art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i dlatego odwołujący został słusznie zobowiązany do zwrotu świadczenia za ten okres.

W uznaniu Sądu odwołujący jest zatem zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25.02.2016r. do 07.03.2016r., natomiast nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego pobranego za okres od 25.11.2015r. do 24.02.2016r., gdyż pobrane w tym okresie świadczenie odwołującemu przysługiwało.

Ubocznie należy zauważyć, że winę za sytuację, w której najpierw przyznano, a później wypłacono w rezultacie odwołującemu dwa świadczenia ponosi wyłącznie organ rentowy, który – mając pełne dane dotyczące odwołującego – nie zgłaszał tego faktu w toku procesu o rentę i nie uwzględnił faktu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego

przy wyliczaniu należnej odwołującemu renty, a samą decyzję o przyznaniu odwołującemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 23.02.2016r. do 18.11.2016r. wydano w dniu 02.03.2016r., czyli po ogłoszeniu wyroku, przyznającego odwołującemu prawo do renty. Faktem jest, że na rozprawie w dniu 25.02.2016r. nie był obecny pełnomocnik ZUS, ale był on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, a zatem nic nie stało na przeszkodzie, aby treść wyroku była ZUS znana już w dniu 25.02.2016r., co powinno zapobiec wydaniu w dniu 02.03.2016r. decyzji o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 23.02.2016r. do 18.11.2016r.

Wobec powyższego Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił prawo odwołującego do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25.11.2015r. do 24.02.2016r. i tym samym brak obowiązku zwrotu świadczenia pobranego w tym okresie. Natomiast ustalając, brak prawa odwołującego do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25.02.2016r. do 07.03.2016r. i obowiązek zwrotu świadczenia za ten okres, Sąd oddalił odwołanie w punkcie 2 wyroku w pozostałym zakresie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc.

W punkcie 3 wyroku orzeczono na podstawie art. 100 kpc, gdyż każda ze stron wygrała proces w części. Z uwagi na okoliczność, że zaskarżona decyzja obejmowała żądanie zwrotu świadczeń pobranych za okres od 25.11.2015r. do 07.03.2016r., a odwołujący winien zwrócić jedynie świadczenia pobrane za okres od 25.02.2016r. do 07.03.2016r., czyli 10 % całości pobranych świadczeń Sąd uznał, iż odwołujący wygrał proces w 90 % i dlatego zasądził mu od pozwanego 90 % poniesionych kosztów procesu. Na koszty procesu odwołującego złożyły się jedynie koszty zastępstwa procesowego, które z uwagi na dzień wpływu odwołania do Sądu zostały ustalone na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych na kwotę 360 zł, a zatem 90 % tej kwoty stanowi zasądzona kwota 324 zł. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika odwołującego o zasądzenie kosztów zastępstwa w potrójnej wysokości, gdyż w przedmiotowej sprawie odbyły się tylko dwie rozprawy, prowadzone postępowanie dowodowe ograniczono do zeznań odwołującego i dowodów z dokumentów i sprawa nie była skomplikowana, a tym samym nie wymagała większego nakładu pracy.

SSR Kinga Śliwińska-Buśkiewicz